



FOT. LECH KLIMEK

► Pełen anegdot recital Lecha Dybilla był wielką atrakcją pikniku parańskiego w Uściu Gorlickim



FOT. LECH KLIMEK

► Bizuteria ze stadiuny? A dlaczego nie? Swoje wyroby prezentowała karczma Huculancka



FOT. LECH KLIMEK

► Dzieci z przedszkola w Sękowej przedstawiły program, dzięki któremu licznie zgromadzeni widzowie mogli dowiedzieć się, jak niegdyś bawili się ich rówieśnicy. Występ został przyjęty entuzjastycznie

Rodzinie w Sękowej i Uściu Gorlickim

Pogoda dopisała, więc zabawa była przednia. Parańe w Sękowej i Uściu Gorlickim, wspierane przez samorządy, zorganizowały dla mieszkańców pikniki. Ten sękowski poświęcony był upamiętnieniu 1050. rocznicy chrztu Polski. Na scenie koło drewnianego kościołka w Sękowej prezentowały się głównie dzieci. Sporo było też kulinarnych atrakcji.

W Uściu Gorlickim bawiono się i zbierano datki, dzięki którym młodzież z parafii będzie mogła wyjechać do Krakowa, by tam pracować jako wolontariusze w czasie Świątowych Dni Młodzieży. Były koncerty, zabawy dla dzieci. Zainteresowaniem, głównie najmłodszych, cieszyły się też samochody strażnicy i policji, które można było z bliska dokładnie popatrzeć. Najważniejsza była jednak możliwość wspólnego spędzenia czasu ze znajomymi i przyjaciółmi. ●●● (LEK)



FOT. LECH KLIMEK

► Igor Czerwien jest pasjonatem rekonstrukcji. W Sękowej rozbił średniowieczny rycerski obóz



FOT. LECH KLIMEK

► Makę wystarczy wymieszać z wodą, dodać sody oczyszczonej, posolić, zagnieść ciasto, rozwałkować na płaski krążek i upiec na rozgrzanej blasze. Tak powstawały proziaki w Uściu



FOT. LECH KLIMEK

► Mieszkańcy Uścia i okolic licznie stawili się na stadionie, by wesprzeć swoimi datkami zbiórkę funduszy na wyjazd grupy wolontariuszy z Uścia do Krakowa na Świątowe Dni Młodzieży